

Karnawał wenecki

Karnawał w Wenecji sięga początkami XI wieku (dokument doży z 1049 r.) – tradycja *carne vale* tj. pożegnanie mięsa ma już ponad 900 lat. To największa i najstarsza zabawa uliczna w Europie. Na pamiątkę wydarzeń z XI wieku w Wenecji rusza uroczysty, kolorowy pochód mieszkańców miasta, doży i biskupa Wenecji.

Początkowo świętowano zwycięstwo Republiki Wenecji w walce przeciwko Ulrykowi II, patriarsze Akwilei. W renesansie obchody tego zwycięstwa uznano za karnawał, a światową sławę zdobył w epoce baroku. W 1797 r., kiedy Wenecja trafiła pod rządy austriackie, został zabroniony. W XIX wieku próbowano go przywrócić ale dopiero w 1979 r. rząd włoski wskrzesił tę tradycję.

Najważniejsze dwa miejsca karnawału to zaledwie dwa place w Wenecji, ale place nietypowe. Jeden to właściwie sala balowa – przepiękny **plac św. Marka**, który jest otoczony z trzech stron wspaniałymi budynkami z podcieniami, gdzie mieszczą się najdroższe sklepy, bary i kawiarnie. W czasach, kiedy władze miasta przez palce patrzyły na to, co robią jego obywatele, odbywały się tu także prywatne bale (słynna markiza Casati zamknęła kiedyś plac św. Marka, by zaprosić gości, którym towarzyszyli pomalowani na złoto nadzy murzyni niosący złote kandelabry).

Drugie karnawałowe miejsce w Wenecji to niemal „salonik z oknem”, czyli placyk, tzw. **piazzetta**, położona koło placu św. Marka w bezpośrednim kontakcie z wodą, z której jest wspaniały widok na kościół św. Jerzego znajdujący się po drugiej stronie kanału.

Maska karnawałowa sprawia, że wszyscy są **anonimowi**, wszyscy są sobie równi, nie ma bogatszych czy biedniejszych, każdemu – bo to jest karnawałowy *savoir-vivre* – należy się ukłon. Wszystkich należy pozdrawiać skinięciem głowy, ewentualnie pozdrawiać w inny sposób np. gestem stosownym także do stroju, który się ma na sobie. Maski weneckie to symbol karnawału i zarazem dzieło sztuki.

W Wenecji można „doktoryzować się” z historii masek: każdy rodzaj, każda najmniejsza nawet maska ma swoją nazwę, przeznaczenie, kolorystykę. Najbardziej chyba znana i najbardziej przerażająca jest maska lekarza z długim zakrzywionym dziobem. Dlaczego ten dziób? Dlatego, że wtedy kiedy ta maska powstała, leczący zarazę specjaliści wkładali zioła do tego dzioba. Zioła miały uchronić ich przed zarazą. Inne maski, maski kolumbin i piratów są już o wiele bardziej przyjazne.

Strój męski na karnawał w Wenecji to ciemna peleryna, trójkątny kapelusz i biała prosta maska. I rzeczywiście w trakcie karnawału takie postaci można spotkać wszędzie na weneckich ulicach, placach.

Swoje stroje mają także gondolierzy: koszula w białe-niebieskie paski, czarne spodnie, słomkowy kapelusz z czerwoną szarfą, czerwona apaszka pod szyją a w talii czerwona szarfa.

Karnawał rozpoczyna się tzw. **„Lotem anioła”** (*volo dell' Angelo*) – znana osobistość ze skrzydłami przymocowanymi do pleców przymocowana do liny pokonuje odległość z dzwonnicy bazyliki San Marco na balkon Palazzo Ducale (Pałacu Dożów) rzucając na publiczność zgromadzoną na placu konfetti.

Lot orła z dzwonnicy Bazyliki św. Marka upamiętnia przedstawienie teatralne z czasów świetności miasta. W roli orła występuje jeden z mieszkańców miasta, który na linie przemieszcza się w poprzek placu. Latać w Wenecji w czasie karnawału potrafią zresztą nie tylko orły, ale także anioły i lwy. Ostatni słynny lot podczas weneckiego karnawału to lot lwa, kiedy to na Placu św. Marka ląduje symbol miasta - skrzydlaty lew. Lewa wita chór z udziałem 12 Marii, czyli najpiękniejszych dziewcząt karnawału i właśnie tego dnia jedna z nich zostaje wybrana *królową, czyli Maria del carnevale*.

Na placu św. Marka organizowane są codziennie konkursy, w których wybierana jest najpiękniejsza maska. Maska może zdobyć nagrodę tylko raz, w związku z czym widzimy tutaj niesamowite pole do popisu, do inwencji dla producentów masek, którzy już od wielu wieków są zaprawieni w bojach.

Karnawał wenecki to dzień wielkiego otwarcia i show na wodzie. Wtedy odbywają się wspaniałe pokazy, ale kulminacja to parada wodna na Kanale Grande. Widzimy niesamowicie piękne łodzie z przebranymi w historyczne kostiumy postaciami w maskach.

Po zakończeniu parady następuje kolejna atrakcja, czyli cichetti. Jest to także weneckie tapas, które sprzedawane są we wszystkich barach i stoiskach zbudowanych na czas karnawału.

Kolejna ciekawa uroczystość to *festa delle Marie*, czyli święto Marii, na pamiątkę dawnego zwyczaju, kiedy władca Wenecji - Doża, obdarowywał posagiem w postaci klejnotów dwanaście najpiękniejszych mieszkanek miasta. Święto rozpoczyna się pochodem piękności, dwunastu pięknych dziewcząt o imieniu Maria, ubranych w stroje z epoki. Pochód przechodzi przez całą Wenecję, a najpiękniejsza Maria jest wybierana dopiero ostatniego dnia karnawału.

Tego samego dnia rozpoczynają się spektakle na terenie Arsenału, czyli dawnych stocznii Republiki Wenecji. To prawdziwy raj dla piromanów i dla smakoszy. Są to występy artystów, pokazy fajerwerków, degustacje, moc atrakcji, w których wszyscy mogą uczestniczyć całkowicie gratis.

Koniec zabawy karnawałowej ogłasza się zawsze o północy z wtorku na środę, która jest środą popielcową. Wtedy zaczynają bić wszystkie dzwony, a zebrani na ulicach ludzie zdejmują maski.

Kończy się karnawał, zaczyna się normalne życie w mieście, po którym przemieszczać można się kanałami a jeśli już takśówką czy tramwajem to tylko ... wodnym.

Opracowała 4U wraz z wychowawcą